

Jan z Czarnolasu zmarł w Lublinie 22 sierpnia 1584 r. Największy polski poeta czasów renesansu w ciągu swojego życia zapewne wielokrotnie gościł w mieście nad Bystrzycą. Ziemi lubelskiej poświęcił wiele swoich utworów.

Prawdopodobnie po raz pierwszy w Lublinie Jan Kochanowski, ówczesny student Akademii Krakowskiej, przebywał 10 listopada 1547 r. Według ksiąg miejskich lubelskich siedemnastoletni Jan z bratem Piotrem oraz z matką Anną przybyli tutaj na rozprawę sądową przed urzędem wójtowskim. Wdowa po Piotrze Kochanowskim oskarżyła miejscowego aptekarza Macieja Lossa o zagarnięcie pewnej sumy pieniędzy. Tego samego dnia rodzina Kochanowskich odebrała od złotnika lubelskiego Macieja Krajowskiego 260 zł długu należnego zmarłemu Piotrowi. Po powrocie do kraju ze studiów w Padwie Jan Kochanowski znalazł się w otoczeniu biskupa krakowskiego i podkanclerzego koronnego Filipa Padniewskiego, dzięki któremu został jednym z sekretarzy króla Zygmunta Augusta. W 1562 r. lekarz nadworny biskupa Padniewskiego Jakub Montanus otrzymał archidiakonat lubelski wraz z uposażeniem, w skład którego weszła wioska Dziesiąta (dzisiejsza dzielnica Lublina). Poeta upamiętnił ten fakt fraszką:

*Do doktora Montana:*

*Pierwszą, wtórą i trzecią, czwartą wieś i piątą,  
Szóstą także i siódmą, ósmą i dziewiątą,  
Nie wiem, miły doktorze, w której masz krainie,  
Jam tylko był w Dziesiątej, która przy Lublinie.*

Poezja Kochanowskiego była znana u szlachty lubelskiej. Wiele utworów poświęcił mieszkańcom dzisiejszej Lubelszczyzny. W okresie czarnoleskim myśliciel związał się z Janem Zamoyskim, który zamówił pierwszą w Polsce oryginalną tragedię renesansową w duchu antycznym - *Odprawę posłów greckich*. W sierpniu 1584 r. główny twórca polskiego języka literackiego znalazł się w Lublinie. Chciał stawić się przed królem Stefanem Batorym w czasie obrad lubelskiego sejmiku konwokacyjnego w sprawie swojego szwagra Jakuba Podlowskiego, który jako koniuszy królewski został zabity w Turcji. Najwybitniejszy polski i słowiański poeta

renesansu zmarł w Lublinie, prawdopodobnie na udar mózgu, w bliżej nie znanych okolicznościach. W Lublinie prawdopodobnie odbyły się uroczystości pogrzebowe poety z udziałem króla Stefana Batorego i dworu królewskiego. Artysta został pochowany w kaplicy kościoła w Zwoleniu.

Na Lubelszczyźnie są materialne ślady związków z Janem Kochanowskim. W 1796 r. Tadeusz Czacki podarował księżnej Izabelli Czartoryskiej domniemaną czaszkę poety, wydobytą z krypty kościoła w Zwoleniu. Czaszkę dołączono do zbiorów osobistych Izabelli i wyeksponowano w Domu Gotyckim Świątyni Sybilli w Puławach. Obecnie obiekt razem z marmurowym sarkofagiem jest udostępniony dla zwiedzających w Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Po wielokrotnych badaniach przez antropologów nie ma zgody co do autentyczności czaszki. Na lubelskim placu przy ul. Narutowicza obok kościoła pobrygitkowskiego znajduje się pomnik Jana Kochanowskiego projektu Franciszka Strynkiewicza. Pomnik ten, wystawiony z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Nauk, odsłonięto w 1931 roku.